

102  
W jakich warunkach użyłem się ra czasów okupacji niemieckiej?

Kiedy miałem chodzić do trzeciej klasy szkoły powszechnej Marii Papiewskiej w Dublinie, ● wybuchła wojna. Mimo starań kierownika szkoły o pozwolenie nauczenia, Niemcy szkołę zamknęli. Zaczęłem się uczyć prywatnie.

W trzeciej, a także w czwartej i piątej klasie, ● uczyła mnie nauczycielka ze szkoły Marii Papiewskiej, Zofia Gajewska. Użyłem się pojedynkowo. Moja nauczycielka z nowarzeniem ujęcia uczyła mnie niedozwolonych przez okupanta przedmiotów. Przy końcu roku szkolnego zdawałem egzamin z przedmiotów dozwo-  
lonych, w szkole nr. 9, której kierownikiem była Stefania Geyssler. Pozwolenie uczenia się w do-  
mu wyrobił mi ojciec dając zaświadczenie, że jestem

● chory na płuca. Tak kończy się pierwszy etap mego tajnego nauczenia. Gdy wróciłem do szóstej klasy zaczął mnie uczyć znajomy ~~stary~~ student z ostatniego roku prawa. Ten dzień co pracował on w sklepie jako subiekt.

● Narzywa się Piotr Turczanow. Uczył on mnie tylko przedmiotów zakazanych, gdyż od szóstej

klasy razem chodzie do szkoły powszechnej<sup>101</sup>  
nr. 9. Pierwszą klasę gimnazjum przerobitem  
w tych samych warunkach. Choditem do  
siódmej klasy szkoły powszechnej. Należy  
podkreślić posiwienie, nauczyciela ze szkoły  
nr. 9, Władysława Zakładzkiego, który  
z noważeniem ~~zjaza~~<sup>z siebie</sup> uczył nas (siódmą klasę)  
geografii. Po opuszczeniu Lublina przez  
Niemców zdatem egrowin do drugiej  
klasy gimnazjum im. Hetmana Jana  
Zamojskiego.

napisał: Ryszard Kucharski  
kl. III b.